



## Patron kupców też nosił kiedyś pieluchy – rzecz o Hermesie, kaduceuszu i sztuce

Muzo, opiewaj Hermesa, potomka Dzeusa i Mai,

Władcę Kylleny oraz Arkadii w trzody bogatej,

Bogów zręcznego posłańca, którego Maja powiła,

Nimfa o pięknym warkoczu, czcigodna Dzeusowa wybranka<sup>1</sup>.

Utożsamiany z rzymskim Merkurym Hermes to jedno z dwunastu bóstw olimpijskich. Etymologia jego imienia nastęrcza badaczom niemałych problemów, pomimo tego, że pojawia się on w najstarszych zachowanych źródłach grekojęzycznych – u Homera i Hezjoda. Jak jednak podaje Z. Kubiak, swoje miano bóg zawdzięcza najprawdopodobniej słowu *herma*, oznaczającemu podporę, podkładaną pod wyciągane na brzeg statki lub podwodną skałę<sup>2</sup>. To drugie znaczenie badacz łączy najpierw z przydrożnymi stosami kamieni,

którymi obsypywano jeden większy głaz (*hermaion*), mający ułatwić Grekom orientację w terenie<sup>3</sup>. Następnym ogniwem w łańcuchu ewolucyjnym kamiennych początków Hermesa uczony czyni tzw. hermy, czyli kolumny zwieńczone popiersiem boga<sup>4</sup>. O hermach powiemy sobie jeszcze nieco więcej pod koniec tego krótkiego artykułu, teraz jednak czas zająć się Hermesową domoną. Patronował on podróżnym, co zgrabnie łączy się z proponowaną przez Z. Kubiaka genezą imienia boga. Pieczę zapewniał jednak nie tylko ziemskim wędrowcom; Hermes odprowadzał też dusze zmarłych do Hadesu, gdzie w dalszą drogę zabierał je Charon. Z tego powodu nosił w Grecji przydomek *Psychopompos*<sup>5</sup>, czyli przewodnik dusz. Na przydomek ów składają się dwa greckie słowa: *psyche* – „dusza po opuszczeniu

1 *Hymn do Hermesa*, [w:] *Hymny homeryckie*, przeł. W. Appel, Toruń 2001, w. 1–4.

2 Z. Kubiak, *Mitologia Greków i Rzymian*, Warszawa 1998, s. 280.

3 *Ibidem*.

4 *Ibidem*, s. 281.

5 P. Grimal, *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, red. J. Łanowski, przeł. M. Bronarska, Wrocław 1987, s. 142.

ciała, mara, widmo” [red. O.J.]<sup>6</sup> i *pompe* – „przewodnictwo, ochrona, opieka” [red. O.J.]. Ambiwalencja charakteru Hermesa objawia się również w jego podwójnym patronacie złodziejsko-kupieckim, który koresponduje z przypisywanymi mu sprytem i przebiegłością. Syn Dzeusa i Mai znany był ponadto jako boski posłaniec. To właśnie Hermes przyprowadził bratu tytana Prometeusza, Epimeteuszowi, osobliwy, boski podarek, czyli piękną Pandorę, w której serce tchnął kłamstwo i bezczelność<sup>7</sup>. To również on towarzyszył staremu władcy trojańskiemu, Priamowi, w smutnej wyprawie do namiotu zabójcy jego syna<sup>8</sup>. Takich, będących udziałem Hermesa wydarzeń, można by wymieniać bez liku. Istotną, płynącą z nich refleksją, poza tym, że unaczyniają one jego rolę posłańca i przewodnika, jest ta, że bóg nigdy nie gra w mitycznych opowieściach roli protagonisty. Jedynym od tego wyjątkiem jest hymn, z którego pochodzi zacytowany na samym początku fragment.

Utwór stanowi sielankową historię dzieciństwa sprytnego bóstwa. Hermes przyszedł na świat w górskiej grotcie w Arkadii jako syn Dzeusa i najmłodszej z Plejad – Mai. Ustronne pustkowie na tyle nie przypadło mu jednak do gustu, że jeszcze tego samego dnia wymknął się

z kołyski. Dzień ten okazał się fatalnym dla wylegującego się na progu boskiego domostwa żółwia – wizjonerski niemowlak dostrzegł bowiem w jego skorupie idealne pudło rezonansowe. Tym sposobem z żółwiowego pancerza powstała pierwsza forminga<sup>9</sup>. Stanie się ona niebawem symbolem braterskiej miłości i oddania, tymczasem jednak nogi poniosły małego boga do Pierii, gdzie swoje stała wypasał jego przyrodni brat – Apollo. Hermes uprowadził bydło, pędząc je „tyłem do przodu”<sup>10</sup>, a samemu owijając sobie sandały liśćmi – wszystko to dla zmylenia i zatarcia śladów. Gdy nastał świt, wrócił do domowej pieczary i, jak przystało na nowonarodzone dziecko, zawinął się w pieluchy i wskoczył do kołyski. Małego złodzieja wytropił jednak brat i nie dając się zwieść jego dziecięcej postaci, od razu oskarżył o kradzież. Hermes wypierał się całkowicie dokonania zarzucanego mu czynu:

Biada, niechby tak przepadł na wieki ród krowi, toż ani

Twoich krów nie ukradłem, ni kogoś innego nie widział,

W ogóle zaś, co to są krowy, jedynie wiem ze słyszenia<sup>11</sup>.

6 Wszystkie tłumaczenia greckich słów podaje za: *Słownik grecko-polski*, red. O. Jurewicz, Truskaw 2021 [dalej: red. O.J.].

7 Hezjod, *Prace i Dnie*, w. 67–68.

8 *Iliada*, XXIV, w. 335–465.

9 Z. Kubiak (*op. cit.*, s. 282) podaje, że z powodu pokrewieństwa wyrazów używanych do opisanie podobnych instrumentów, mogła być to również lira lub kitarra; w różnych opracowaniach te trzy słowa używane są zamiennie.

10 *Hymn do Hermesa*, w. 75.

11 *Ibidem*, w. 309–311.

To powiedziawszy, niemowlak zaproponował przeniesienie sprawy na Olimp, gdzie, stanąwszy przed obliczem ojca, Dzeusa, również nie tracił szelmowskiego zacięcia. Najwyższy z bogów, nie kryjąc podziwu dla sprytu syna, a przy okazji niemało rozbawiony jego wybrykami, nakazał mu jednak zwrócić krowy właścicielowi trzody. Hermes usłuchał ojca i bez dalszych protestów powiódł brata do miejsca, w którym ukrył bydło. Tam, dla udobruchania towarzysza Muz, zagrał na stworzonej rano formindze, a jego pieśń była tak słodka, że urzeczony Apollo zapragnął posiadać wyjątkowy instrument. Hermes wymienił więc go na stado, a między braćmi zapanowała zgoda. Historia ta w uroczy sposób tłumaczy wrodzoną błyskotliwość boskiego posłańca, a także genezę opieki, którą roztaczał zarówno nad złodziejami, jak i kupcami. W obydwu tych wypadkach posługuje się autorytetem kapryśnego Apolla, którego surowe oblicze najpierw sprawnie omija, a następnie topi zaradność młodszego brata.

Choć w przytoczonej powyżej opowieści Hermes pojawia się zaledwie w pieluchach, nie są one bynajmniej atrybutami kojarzonymi z bogiem. Tymi były skrzydlate sandały, typowy dla greckich wędrowców kapelusz *petasos* (który w ikonografii zyskuje skrzydła również często, co boskie obuwie) oraz sławna laska, symbol greckich heroldów, *kerykeion* (od słowa *keryks* – „herold, posłaniec” [red. O.J.]), znana lepiej jako rzymski kaduceusz. Niektórzy badacze uważają, że

słynną laskę podarował Hermesowi nie kto inny, jak właśnie jego przyrodni brat – Apollo<sup>12</sup>. We wspomnianym wcześniej hymnie homeryckim opiekun sztuk, pamiętając o skłonności do forteli młodszego brata, prosi go o złożenie przysięgi, że ten nie odbierze mu łuku, ani ofiarowanej formingi. Hermes przysięga, Apollo zaś obdarowuje go różdżką „co niesie dostatek i szczęście, złotą trójlistną, by strzegła cię [Hermesa] w świecie umarłych i żywych”<sup>13</sup>. Obecność splecionych ze sobą węży, istot symbolizujących wiedzę i władzę<sup>14</sup>, na kerykejone tłumaczyć można dwojako. Istnieje mit, według którego Hermes rzucił swą magiczną różdżkę właśnie między dwa walczące węże. Trwająca jatka ustała natychmiast, a zwierzęta oplótły laskę, nachylając ku sobie głowy<sup>15</sup>, tym samym czyniąc kaduceusz symbolem pojednania. Według innej wersji splecione węże na dzierzonym przez Hermesa insygnium heroldów symbolizują Dzeusa i jego matkę Reę. Rea miała zabronić synowi wstąpienia w związek małżeński, na co ten zareagował oburzeniem. Kiedy umykająca przed nim bogini zamieniła się w węża, uczynił to samo i splótł się z nią

12 *Vide* P. Grimal, *op. cit.*, s. 141, *cf.* K. Kerényi, *Mitologia Greków*, Warszawa 2002, s. 143.

13 *Hymn do Hermesa*, w. 529–530.

14 C. Bardes, *Caduceus*, „Agni” 2006, nr 63, s. 235, <http://www.jstor.org/stable/23010494> (dostęp: 23.07.2024 r.).

15 J. Parandowski, *Mitologia. Wierzenia i podania Greków i Rzymian*, Warszawa 1959, s. 90; Hyginus, *De astronomia*, ks. II, w. 365–369.

w „węzeł nie do rozsypłania”<sup>16</sup>. Kaduceusz Hermesa bywa jednak często mylony z laską legendarnego pierwszego lekarza, Asklepiosa, którą oplata jedynie jeden wąż<sup>17</sup>. Według B.S. Engle, to właśnie ta pomyłka jest odpowiedzialna za „wdarcie się” kerykejonu na pola związane z medycyną<sup>18</sup>. Co ciekawe, kaduceusz pojawił się na jednym z wariantów herbu Łodzi pochodzącym z czasów I wojny światowej – na tarczy herbowej wyobrażona została sterująca łodzią prądka, w łodzi zaś, na stosie towarów, znajdowała się słynna laska Hermesa<sup>19</sup>.

*Kerykeion*, czy też kaduceusz, stał się nieodłącznym elementem przedstawień Hermesa w sztuce. W kontekście dziewiętnastowiecznej architektury przemysłowej Łodzi wiąże się on przede wszystkim z handlem i przedsiębiorczością (fot. I.43–I.49). W tym ujęciu z Łodzią tym lepiej zdaje się korespondować rzymski odpowiednik greckiego boga – Merkury, który swoje imię zawdzięcza słowu *merx* – czyli „towar”<sup>20</sup>. Jak podaje P. Owczarek, podobizn Hermesa w łódzkiej przestrzeni miejskiej naliczymy ponad siedemdziesiąt<sup>21</sup>. Młodzieńczego,

spoglądającego spod ronda skrzydatego kapelusza Hermesa-Merkurego możemy podziwiać na dachu Pałacu Izraela Poznańskiego, a także na suficie klatki schodowej Pałacu Karola i Anny Scheiblerów (fot. I.50), w którym obecnie mieści się siedziba Muzeum Kinematografii w Łodzi.

Jednak ten uwypuklający młodość boga wizerunek upowszechnił się dopiero ok. połowy IV wieku p.n.e.<sup>22</sup>. Dla Greków sprzed czasów Praksytelesa, kamienne podobizny Hermesa mogły kojarzyć się przede wszystkim z poświęconymi mu czworobocznymi kolumnami, zwanymi hermami. Hermi wieńczyło popiersie boga, jednak wcale nie młodzieńcze, a dojrzałe, z twarzą okoloną bujną brodą. Charakterystycznym elementem dla herm były wystające z kolumn fallosy, symbolizujące w demokratycznych Atenach władzę obywatelską, autorytet oraz dojrzałość<sup>23</sup>. Tego rodzaju słupy stawiano przed wejściami do domów czy świątyń jako swoiste rozgraniczenie różnych sfer ludzkiego życia<sup>24</sup>. Jedną z największych afer polityczno-religijnych, która miała miejsce w klasycznych Atenach wybuchła właśnie

16 K. Kerényi, *op. cit.*, s. 96–97.

17 C. Barden, *op. cit.*, s. 237.

18 B.S. Engle, *The Use of Mercury's Caduceus as a Medical Emblem*, „The Classical Journal” 1929, XXV, nr 3, s. 208, <http://www.jstor.org/stable/3289465> (dostęp: 23.07.2024 r.).

19 M. Adamczewski, *Pieczenie i herb Łodzi. Część 3: Lata 1914–1945*, [w:] *Łódź poprzez wieki*, t. III, red. P. Waingertner, Łódź 2023, s. 545.

20 P. Grimal, *op. cit.*, s. 232.

21 P. Owczarek, *Hermes-Merkury – antyczna alegoria Łodzi i nieodkryty patron zrówno-*

*ważonego rozwoju*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Philosophica. Ethica-Aesthetica-Practica” 2023, nr 42, s. 122, <https://czasopisma.uni.lodz.pl/philosophica/article/view/15299/20858> (dostęp: 22.07.2024 r.).

22 Z. Kubiak, *op. cit.*, s. 280.

23 J.C. Quinn, *Hermes, Kouros and the Political Anatomy of Athens*, „Greece & Rome” 2007, LIV, nr 1, s. 90, <http://www.jstor.org/stable/20204180> (dostęp: 23.07.2024 r.).

24 *Ibidem*, s. 91.

z powodu herm: grupa anonimowych sprawców obtłukła w nocy wszystkie, poza jednym, zdobiące kolumny fallosy<sup>25</sup>. Czynu tego dokonano prawdopodobnie w akcie protestu przeciw wyprawie zbrojnej na Sycylię, którą głośno lansował wówczas pewien ateński polityk.

Innym, popularnym w sztuce motywem związanym z Hermesem było przedstawianie boga – tym razem pozbawionego zarostu – niosącego na ramię baranka. Hermes, który znajdował również czas na patronowanie pasterzom, odwrócił ponoć od beockiej Tanagry zarazę, obnosząc dookoła miasta młode jagnię<sup>26</sup>. Dla uczczenia legendarnego wyzwoliciela, grecki rzeźbiarz, Kalamis, miał wykonać posąg Hermesa, nazywanego *Krioforos*<sup>27</sup>, czyli dosłownie „niosący baranka”. Motyw ten pojawiał się ponadto na pochodzących z miasta monetach<sup>28</sup>. Jednak najpopularniejszym antycznym przedstawieniem boskiego posłańca jest chyba to wyobrażające Hermesa trzymającego na rękach swojego młodszego brata, Dionizosa. Opisany posąg znajdował się w świątyni Hery w Olimpii, a wykonał go z marmuru słynny Praksyteles<sup>29</sup>.

Choć łódzki Hermes nie nosi na rękach miejskich trzód ani małych bogów, to zdecydowanie zachowuje

właściwy dla tych swoich przedstawień chłopięcy wygląd. Zamiast baranka wyposażony jest on w kaduceusz i skrzydłaty kapelusz. Trzeba jednak przyznać, że w bóstwie, patronującym rozwijającemu się prężnie w XIX wieku handlowi, łatwo doszukać się cech bardziej dojrzałych, pokrewnych tym utożsamianym z greckimi hermami.

### Bibliografia

- Adamczewski M., *Pieczenie i herb Łodzi. Część 3: Lata 1914–1945*, [w:] *Łódź poprzez wieki*, t. III, red. P. Waingertner, Łódź 2023, s. 541–562.
- Bardes C., *Caduceus*, „Agni” 2006, nr 63, <http://www.jstor.org/stable/23010494> (dostęp: 23.07.2024 r.).
- Bernhard M.L., *Sztuka Grecka V wieku p.n.e.*, Warszawa 1970.
- Engle B.S., *The Use of Mercury's Caduceus as a Medical Emblem*, „The Classical Journal” 1929, XXV, nr 3, <http://www.jstor.org/stable/3289465> (dostęp: 23.07.2024 r.).
- Grimal P., *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, red. J. Łanowski, przeł. M. Bronarska, Wrocław 1987.
- Hezjod, *Prace i dni*, [w:] *Narodziny bogów (Theogonia), Prace i dni, Tarcza*, przeł. J. Łanowski, Warszawa 1999.
- Homer, *Iliada*, przeł. I. Wieniewski, Kraków 1984.
- Hyginus, *De astronomia*, ed. G. Viré, Stuttgartiae, Lipsiae 1992.

25 Tukidydes, VI, 27.

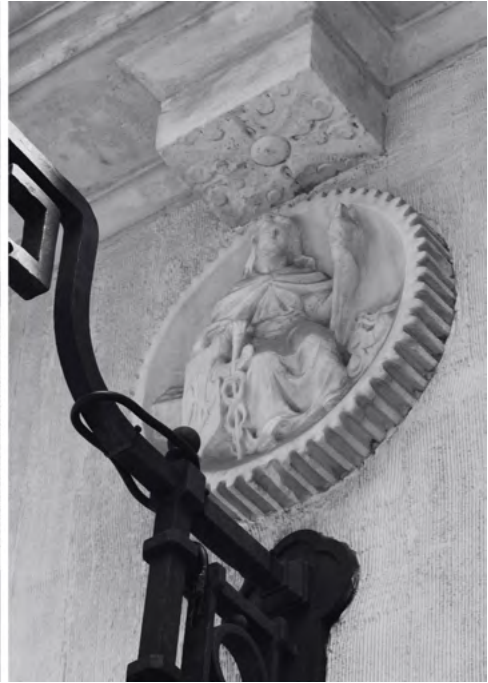
26 Pauzaniusz, IX, 22, 1.

27 *Ibidem*.

28 M.L. Bernhard, *Sztuka Grecka V wieku p.n.e.*, Warszawa 1970, s. 234.

29 Pauzaniusz, V, 17, 3.

- Hymny homeryckie*, przeł. W. Appel, Toruń 2001.
- Kerényi K., *Mitologia Greków*, przeł. R. Reszke, Warszawa 2002.
- Kubiak Z., *Mitologia Greków i Rzymian*, Warszawa 1998.
- Owczarek P., *Hermes-Merkury – antyczna alegoria Łodzi i nieodkryty patron zrównoważonego rozwoju*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Philosophica. Ethica-Aesthetica-Practica” 2023, nr 42, s. 115–134, <https://czasopisma.uni.lodz.pl/philosophica/article/view/15299/20858> (dostęp: 22.07.2024 r.).
- Parandowski J., *Mitologia. Wierzenia i podania Greków i Rzymian*, Warszawa 1959.
- Pauzaniusz, *Wędrówka po Helladzie: U stóp boga Apollona*, przeł. J. Niemirska-Pliszczyńska (ks. VIII) i H. Podbielski (ks. IX, X), Wrocław 1989.
- Pauzaniusz, *Wędrówki po Helladzie. Na olimpijskiej bieżni i w boju. Ks. V, VI i IV*, przeł. J. Niemirska-Pliszczyńska, Wrocław 2004.
- Quinn J.C., *Herms, Kouroi and the Political Anatomy of Athens*, „Greece & Rome” 2007, LIV, nr 1, <http://www.jstor.org/stable/20204180> (dostęp: 23.07.2024 r.).
- Słownik grecko-polski*, red. O. Jurewicz, Truskaw 2021.
- Tukidydes, *Wojna peloponeska*, przeł. K. Kumaniecki, Warszawa 2023.









fot. I.43–I.49 – kolejno: kaduceusz nad drzwiami prowadzącymi z ogrodu do wnętrza Pałacu Poznańskich; Jezus z kaduceuszem na fasadzie Pałacu Braci Steinertów przy ul. Piotrkowskiej 272; jeden z czterech Atlasów znajdujących się przy ul. Narutowicza 45 przed budynkiem Pocztovej Kasy Oszczędnościowej; tablica umieszczona na budynku Rektoratu UŁ przy ul. Narutowicza 68; płaskorzeźba znajdująca się na fryzie budynku Izby Skarbowej w Łodzi przy ul. Kościuszki 83; płaskorzeźba umieszczona na fasadzie kamienicy przy ul. Jaracza 21; przedstawienie kaduceusza w jadalni Pałacu Scheiblerów w Muzeum Kinematografii



fot. I.50 – alegoria gloryfikacji rodziny Scheiblerów, przypuszczalnie autorstwa Gabriela Ferriera, znajdująca się na suficie klatki schodowej Pałacu Scheiblerów, obecnie Muzeum Kinematografii